



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka
(przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Beata Janiszewska
SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa A. P. i A. P.1
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej
na posiedzeniu niejawnym 17 marca 2023 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych powodów i pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 19 listopada 2019 r., V ACa 557/18,

- 1. odrzuca skargę kasacyjną Bank spółki akcyjnej w W.;**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

1. A. P. i A. P.1 wnieśli o zasądzenie solidarnie od Bank spółki akcyjnej w W. kwoty 69 249,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 24 545,74 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty, ewentualnie kwoty 60 399,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty. Powodowie wywiedli, że pozwany Bank zobowiązany jest do zwrotu na ich rzecz nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu mieszkaniowego z 8 lutego 2008 r., ewentualnie w związku z bezskutecznością klauzuli przeliczeniowej do CHF zawartej w tej umowie kredytu.

2. Wyrokiem z 4 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził solidarnie od A. P. i A. P.1 na rzecz Bank spółki akcyjnej w W. kwotę 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

3. Wyrokiem z 19 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację powodów i nie obciążył ich kosztami zastępstwa pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, z których istotne dla rozstrzygnięcia co do skarg kasacyjnych są następujące: W 2008 r. A. P. i A. P.1 zdecydowali się na zakup mieszkania, które w przyszłości miało być przeznaczone dla ich dzieci. Na zakup tego mieszkania postanowili zaciągnąć kredyt w wysokości 250 000 zł na najkorzystniejszych warunkach. Po dokonaniu analizy ofert różnych banków oraz kredytów złotówkowych i związanych z frankiem szwajcarskim, zdecydowali się na kredyt w Banku spółce akcyjnej (obecnie: Bank spółka akcyjna) indeksowany do franka szwajcarskiego wraz z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. Ostatecznie umowa kredytowa została zawarta 8 lutego 2008 r., wysokość kredytu została w niej określona na kwotę 253 641 zł, która przekraczała wartość nabywanego lokalu mieszkalnego i udziału w prawie własności garażu wielostanowiskowego, kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego. Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, oprocentowanie określono jako zmienne. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat sporządzonym w CHF. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane

miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50.

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali zapoznani z regulaminem udzielania kredytu hipotecznego, z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów, z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu, jak też, że są świadomi ryzyka kursowego związanego z kredytem waloryzowanym. Powodowie przystąpili do umowy ubezpieczenia spłaty rat kredytu na warunkach określonych w grupowej umowie ubezpieczenia spłaty rat kredytu zawartej 18 grudnia 2007 r. pomiędzy Bankiem spółką akcyjną a TU. spółką akcyjną.

Kredyt został uruchomiony 12 lutego 2008 r. Kwota 253 641 zł została przeliczona na CHF według kursu kupna z tabeli banku z 12 lutego 2008 r. i zgodnie z tym przeliczeniem stanowiła równowartość kwoty 114 899 CHF. Na początku kwota raty wyrażona w złotówkach wynosiła 1200-1250 zł, następnie w ciągu kilku miesięcy spadała, a po następnych kilku miesiącach zaczęła rosnąć. Wysokość oprocentowania ulegała początkowo zwiększeniu od 5,16% do 5,43% (do 15 listopada 2008 r.), a następnie zmniejszeniu. Od 16 sierpnia 2015 r. do 13 czerwca 2016 r. oprocentowanie wynosiło 0,26%.

Z dniem 1 lipca 2009 roku bank umożliwił kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie waloryzacji poprzez zawarcie aneksu. Z możliwości tej powodowie skorzystali 28 października 2011 r. Od tego momentu kredyt jest spłacany w CHF.

Powodowie spłacali kredyt regularnie. W okresie od 12 lutego 2008 r. do 13 czerwca 2016 r. powodowie ponieśli koszty: prowizji za ubezpieczenie kredytu 507,28 zł, składki ubezpieczeniowe 7531,24 zł, składki ubezpieczeniowe od nieruchomości 1285,07 zł, składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego 6408,54 zł, zapłacili odsetki w kwocie 27 061,52 zł i 3653,42 CHF.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając, że nie zaistniały podstawy do zastosowania art. 405 w zw. z art. 410 § 1 k.c. Stwierdził, że nie zachodzi nieważność (lub nieistnienie) umowy kredytowej ani bezskuteczność klauzuli przeliczeniowej do CHF zawartej w umowie.

Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu była nieważna z uwagi na przewidziane w niej uprawnienie banku do jednostronnego swobodnego określania wysokości kursu waluty obcej, według którego ustalana jest wysokość zobowiązania powodów i wysokość rat kredytu. Klauzula taka jako nieokreślająca głównego przedmiotu umowy podlegała ocenie z punktu widzenia sprzeczności z dobrymi obyczajami i braku jednoznaczności (w tym braku możliwości przewidzenia wysokości rat w przyszłości). Sąd drugiej instancji uznał, że dokonana na podstawie art. 58 § 1 k.c. kontrola postanowień umowy dotyczących zasad określania kursów waluty indeksacyjnej, stosowanych do wyliczenia salda kredytu, a następnie jego rat, prowadzi do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ k.c. granic swobody umów.

Równocześnie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że stwierdzenie nieważności umowy powoduje, że każdej stronie przysługuje roszczenie wynikające z własnych czynności (zdarzeń), które powinny podlegać rozliczeniu. Zgodnie z teorią salda obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. Sąd Apelacyjny przytoczył, że powodowie uiścili na rzecz banku łącznie, po przeliczeniu na złote, 202 098,44 zł, zaś saldo samego kapitału kredytu wynosi, po przeliczeniu na złote, 287 950 zł. Uznał więc, że powodowie nadal są zobowiązani wobec pozwanego, wobec stwierdzenia nieważności umowy kredytu, do zapłaty różnicy pomiędzy kapitałem wypłaconym a sumą rat i opłat okołokredytowych spłaconych w trakcie trwania umowy, co prowadziło do oddalenia apelacji, mimo zasadności zarzutów, które wskazywały na nieważność umowy z 8 lutego 2008 r.

4. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargi kasacyjne wniosły obie strony. Powodowie zaskarżyli ten wyrok w całości. Zarzucili naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 k.c., również w zw. z niezastosowaniem art. 455 i art. 481 § 1-2 k.c., art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 k.c. oraz w zw. z art. 358 k.c. Nadto zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 321 § 1 k.p.c., również w zw. z art. 4 ust. 3 akapit drugi w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej (dalej: „TUE”), zasady równoważności i skuteczności prawa UE, deklaracji nr 17 odnoszącej się do

pierwszeństwa z Traktatu z Lizbony z 13 grudnia 2007 r., art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (dalej: „KPP”) oraz art. 9, 90 i 91 Konstytucji, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy UE 93/13. Powodowie domagali się uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części (pkt I i II) i zmiany poprzez orzeczenie zgodnie z powództwem, ewentualnie uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części (pkt I i II) i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

5. Skargę kasacyjną wniósł również pozwany bank, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Domagał się uchylecia wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie w całości do ponownego rozpoznania. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c., ewentualnie art. 327¹ § 1 pkt 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ ust. 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym od 7 listopada 2019 r.), a także naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”); art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 3 pr.bank. oraz w zw. z art. 353¹ k.c., art. 56 oraz 354 k.c.; art. 353¹ i 58 § 1 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 3 pr.bank.; art. 58 § 1 i § 3 w zw. z art. 353¹ k.c. i art. 358 § 2 k.c.; art. 58 § 1 w zw. z art. 5 k.c. i art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

6. Powodowie domagali się oddalenia skargi kasacyjnej pozwanego, zaś pozwany – oddalenia skargi kasacyjnej powodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Na gruncie postępowania cywilnego utrwalone jest stanowisko, że środek zaskarżenia może skutecznie wnieść jedynie ta strona, która posiada interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia sądu niższej instancji. W uchwale z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13 (OSNC 2014, nr 11, poz. 108), której nadano moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy przesądził, że pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. Sąd Najwyższy przyjął, że ogólne założenie obiektywnej potrzeby uzyskania ochrony prawnej, które racjonalizuje możliwość korzystania ze środków zaskarżenia, nie naruszając ich istoty, uzasadnia

uznanie interesu prawnego w zaskarżeniu za przesłankę dopuszczalności środków zaskarżenia. Jej istnienie wynika z zasad i regulacji znajdujących odzwierciedlenie w Kodeksie postępowania cywilnego. Interes ten występuje w razie pokrzywdzenia (*gravaminis*) i polega na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a treścią rozstrzygnięcia (tak też postanowienia SN: z 19 listopada 2014 r., II CSK 44/14; z 28 stycznia 2015 r., I CZ 122/14; z 25 lutego 2015 r., II CSK 447/14; z 16 lipca 2021 r., I CSK 170/21). W konsekwencji trzeba uznać, że ocena istnienia pokrzywdzenia, stanowiącego warunek dopuszczalności zaskarżenia, poprzedza badanie zasadności środka zaskarżenia.

Pokrzywdzenie orzeczeniem (*gravamen*) istnieje wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest obiektywnie w sensie prawnym niekorzystne dla skarżącego, ponieważ z punktu widzenia jego skutków związanych z prawomocnością materialną skarżący nie uzyskał ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć przez procesowo odpowiednie zachowanie w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia (postanowienie SN z 16 lipca 2021 r., I CSK 170/21).

Z tych względów wymaga zwrócenia uwagi, że pozwany Bank złożył skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego oddalającego apelację od wyroku sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo. Rozstrzygnięcie sądowe jest zatem w sposób oczywisty korzystne dla pozwanego. Z zaprezentowanego w skardze kasacyjnej uzasadnienia wynika jednakże, iż pozwany upatruje niekorzystnego dla siebie wydźwięku tegoż wyroku w tym, że Sąd Apelacyjny uznał, że umowa kredytu łącząca strony jest nieważna, przy czym pogląd ten, zdaniem skarżącego, mógłby być wiążący w kolejnych postępowaniach między tymi samymi stronami. W istocie zatem pozwany oczekuje nie tyle, by w dalszym postępowaniu doszło do skorygowania wydanego wyroku, lecz by postępowanie zakończyło się wyrokiem tej samej treści, lecz z innym uzasadnieniem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego występują dwa zasadnicze poglądy co do zakresu mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych, czyli pozytywnego aspektu prawomocności materialnej (art. 365 § 1 k.p.c.). Pierwsze z zapatrywań, szeroko ujmujące moc wiążącą orzeczeń, jest wiązane przede wszystkim z wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94,

zapatrywaniem, że unormowanie zawarte w art. 365 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Uchwała ta dotyczyła problematyki rozdrabniania roszczeń, w związku z którą stwierdzono, że dopuszczenie do możliwości rozbieżnej oceny zasadności tego samego roszczenia w tych samych okolicznościach byłoby zaprzeczeniem społecznie oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu uchwały wyrażono jednak dalej idący pogląd, że prawomocny wyrok, z punktu widzenia jego prejudycjalnego znaczenia w innej sprawie, powoduje niedopuszczalność dokonania odmiennej oceny tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Opierając się na tym stanowisku, przyjmowano, że sąd obowiązany jest uznać, iż kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak to przyjęto we wcześniejszym, prawomocnym wyroku. W przeciwnym bowiem razie wyroki sądowe miałyby walor jedynie opiniujący, a nie stanowczy i imperatywny (wyroki SN z 12 lipca 2002 r., V CKN 1110/00, oraz z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01).

Drugie z zapatrywań ujmuje wąsko zakres mocy wiążącej, jako wyznaczony treścią sentencji orzeczenia odnoszącej się do konkretnych żądań powoda. W przypadku prawomocnych wyroków zasądzających moc wiążąca orzeczeń wyraża się zatem w obowiązku przyjęcia przez sąd rozpoznający inną sprawę, że osoba wskazana w wyroku ma zapłacić powodowi określoną kwotę (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2007 r., II CSK 530/06) lub też nie jest zobowiązana jest zapłacić. Na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. sąd nie jest natomiast związany dokonaną w innym postępowaniu oceną istnienia konkretnego stosunku prawnego. Wyrok wiąże bowiem co do przysługiwania konkretnego roszczenia, ale nie co do oceny prawnej relacji zachodzącej między stronami, z której to roszczenie miałoby wynikać (wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2017 r., V CSK 10/17).

Od czasu wydania przywołanej uchwały Sądu Najwyższego z 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, w orzecznictwie Sądu Najwyższego równolegle prezentowane były oba poglądy, ale dominujące jest wąskie rozumienie mocy wiążącej orzeczeń (tak

np. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00; z 17 maja 2012 r., I CSK 494/11; z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14; z 9 września 2015 r., IV CSK 726/14; z 7 kwietnia 2016 r., III CSK 276/15; z 28 października 2016 r., I CSK 687/15; z 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16; z 26 maja 2017 r., I CSK 464/16; z 29 września 2017 r., V CSK 10/17; z 13 października 2017 r., I CSK 46/17; z 26 kwietnia 2019 r., V CSK 80/18; uchwała SN z 8 listopada 2019 r., III CZP 27/19, OSNC 2020, nr 6, poz. 48; co do szerokiego rozumienia zob. np. wyroki SN: z 7 kwietnia 2011 r., I PK 225/10; z 6 marca 2014 r., V CSK 203/13; z 4 listopada 2016 r., I CSK 736/15; uchwała Sądu Najwyższego z 12 lipca 2018 r., III CZP 3/18; postanowienie SN z 9 stycznia 2019 r., I CZ 112/18). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela zapatrywanie wąsko ujmujące zakres mocy wiążącej, o której mowa w art. 365 § 1 k.p.c., z przyczyn szeroko zaprezentowanych w wyroku SN z 13 maja 2021 r. (V CSKP 73/21, OSNC 2022, nr 2, poz. 19; podobnie postanowienie SN z 7 lipca 2021 r., III CSKP 103/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 11), których ponowne przytaczanie jest zbędne.

Jak wskazano powyżej, skarga kasacyjna pozwanego została w istocie wniesiona od uzasadnienia orzeczenia, przy czym procedura cywilna nie przewiduje środka zaskarżenia skierowanego wyłącznie przeciwko uzasadnieniu. Skoro zaś moc wiążąca nie oznacza związania sądu i stron ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia, w tym nie są nią objęte w szczególności rozstrzygnięcia o kwestiach wstępnych, takich jak np. bezskuteczność czy nieważność umowy, pozwany nie został pokrzywdzony wydanym orzeczeniem, a jego skarga kasacyjna podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

8. W odniesieniu do skargi kasacyjnej powodów należy stwierdzić, że mimo wielości zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego, odnosi się ona w istocie do materialnoprawnej i procesowej konstrukcji rozliczania nieważnej (bezsutecznej) umowy kredytu hipotecznego, co zostanie omówione szerzej w dalszej części rozważań.

9. W pierwszej kolejności wskazać jednak trzeba, że powodowie zarzucili w skardze kasacyjnej w ramach naruszeń prawa procesowego uchybienie art. 321 k.p.c. (również w zw. z art. 4 ust. 3 akapit drugi w zw. z art. 19 ust. 1 akapit drugi

TUE, zasadą równoważności i skuteczności prawa UE, deklaracją nr 17 odnoszącą się do pierwszeństwa z Traktatu z Lizbony z 13 grudnia 2007 r., art. 47 KPP UE oraz art. 9, 90 i 91 Konstytucji i art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy UE 93/13). Ten zarzut jest bezzasadny.

Z art. 321 § 1 k.p.c. wynika, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten statuuje jedną z zasad odnoszących się do etapu wyrokowania w procesie cywilnym, zgodnie z którą przedmiot orzekania nie może być różny od przedmiotu procesu. W rezultacie sąd ma obowiązek pozytywnego lub negatywnego orzeczenia o zgłoszonym przez powoda żądaniu. Samo pojęcie żądania określa art. 187 § 1 k.p.c., na mocy którego pozew powinien między innymi zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych żądanie to uzasadniających. Co do zasady do obrazy art. 321 § 1 k.p.c. przez sąd drugiej instancji może więc dojść wówczas, gdy sąd ten wyrokuje co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem w postępowaniu pierwszoinstancyjnym lub co do roszczenia nieopartego na podstawie faktycznej przytoczonej przez powoda do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji (zob. np. wyroki SN: z 31 stycznia 2018 r., I CSK 292/17; z 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17; z 29 listopada 2018 r., IV CSK 378/17). Tego rodzaju sytuacja w okolicznościach niniejszej sprawy nie wystąpiła. Skoro bowiem zasada z art. 321 k.p.c. odnosi się wyłącznie do żądań strony powodowej, to – wbrew stanowisku powodów – Sąd Apelacyjny nie mógł naruszyć art. 321 k.p.c. w ten sposób, że uwzględnił niezgłoszone przez pozwanego w procesie zarzuty, tj. jego przeciwstawne roszczenie kondykcyjne. Pozostałe zaś przytoczone w kontekście zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. przepisy nie zmieniają tej generalnej oceny.

10. Zasadne są natomiast zarzuty skoncentrowane wokół art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. (również jako zarzut naruszenia art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz w zw. z art. 455 i art. 481 § 1 i 2 k.c., a także art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 i w zw. z art. 358 k.c.) w związku z przyjęciem, że kredytobiorcom nie przysługuje roszczenie o zapłatę z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego z nieważnej umowy kredytu z uwagi na to, że wartość świadczenia nienależnego pozwanego Banku jest wyższa, jak też z nieuwzględnieniem tego, że wymagalność świadczenia przysługującego pozwanemu Bankowi zależna jest od

aktywności wierzyciela wyrażającej się w wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia. Istota podniesionych przez powodów zarzutów naruszenia prawa materialnego sprowadza się jednak nie tyle do błędnej wykładni art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c., ile do sposobu rozliczenia roszczeń obu stron umowy z 8 lutego 2008 r.

Jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. W sytuacji obustronnego wykonania nieważnej umowy nienależne świadczenie ma miejsce po obu stronach. Oznacza to, że między kredytodawcą a kredytobiorcą powstają różne zobowiązania restytucyjne. W praktyce orzeczniczej pojawiła się rozbieżność, czy w takim przypadku ma zastosowanie tzw. teoria dwóch kondykcji, czy teoria salda. Zgodnie z teorią dwóch kondykcji każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, zaś teoria salda (zastosowana w okolicznościach sprawy przez Sąd Apelacyjny) zakłada, że świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40), której nadano moc zasady prawnej, wskazano, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.), a kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Warto nadmienić, że kwestii tej dotyczy również uchwała Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40), z której wynika, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie strona ta jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W uzasadnieniu uchwały z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Sąd Najwyższy, powołując się na uchwałę z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, podkreślił, że art. 410 i nast. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej

regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, a art. 497 w zw. z art. 496 k.c. potwierdzają, iż nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są – co do zasady, zgodnie z teorią dwóch kondykcji – od siebie niezależne.

Przeciwstawną teorię salda sformułowano w doktrynie obcej po to, by zaradzić sytuacji, w której obowiązek zwrotu jednego ze świadczeń wzajemnych spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy wygaś ze względu na dezaktualizację, czyli następcze odpadnięcie wzbogacenia, a nie po to, by uprościć – alternatywnie względem potrącenia – rozliczenia między stronami lub ochronić jedną z nich przed skutkami wcześniejszego przedawnienia jej roszczenia albo skutkami niewypłacalności drugiej strony. Nawet jednak w tym zakresie omawiana konstrukcja nie była w pełni uniwersalna; w systemach, w których obowiązuje, jest poddawana silnej krytyce, a w doktrynie polskiej nigdy nie znalazła szerszej aprobaty. Odrzucając ją, zwrócono m.in. uwagę, że ponoszenie przez zubożonego ryzyka zużycia lub utraty przez wzbogaconego uzyskanej korzyści odpowiada zasadzie ogólnej, wyrażonej w art. 409 k.c., która przypisuje istotne znaczenie także temu, czy wyzbywając się korzyści lub zużywając ją, wzbogacony powinien być liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy wskazuje, że w razie stwierdzenia nieważności umowy kredytu udzielonego w CHF, rozliczenie stron powinno nastąpić według teorii dwóch kondykcji (zamiast wielu też np. wyrok SN z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pozwany nie skorzystał z możliwości kompensaty wzajemnych wierzytelności poprzez zarzut potrącenia lub zgłoszenie powództwa wzajemnego, a dokonanie takiej kompensaty z urzędu przez Sąd było niedopuszczalne. Podsumowując, trzeba uznać, że ewentualne rozliczenie stron z tytułu tychże wzajemnych niezależnych roszczeń może nastąpić w ramach jednego postępowania sądowego, nie następuje jednakże z urzędu, lecz na żądanie zainteresowanego przybiera postać dostępnych instrumentów procesowych (np. powództwa wzajemnego czy zarzutu potrącenia).

Prawidłowe jest również stanowisko powodów co do tego, że roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia jest roszczeniem bezterminowym, a zatem jego

wymagalność zależna jest od aktywności wierzyciela wyrażającej się w wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia.

Wskazane racje uzasadniają uwzględnienie skargi kasacyjnej powodów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i czynią zbędnym odnoszenie się do zarzutu naruszenia art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 oraz w zw. z art. 358 k.c.

11. Skarga kasacyjna powodów została uwzględniona wobec podzielenia zarzutów naruszenia art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 k.c. Marginalnie należy jednak wskazać, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę podziela stanowisko, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, nie zawsze jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, a w konsekwencji nieważną (taki pogląd wyrażono m.in. w wyrokach SN: z 3 lutego 2022 r., II CSKP 975/22; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22, i z 26 kwietnia 2022 r., II CSKP 550/22). Argumentacja o dalszym związaniu stron umową w pozostałym zakresie została przedstawiona w licznych przywołanych niżej wyrokach, stąd zbędne jest jej ponowne przytaczanie. W przypadku usunięcia niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej, która została oceniona jako abuzywna, przesądzenia wymaga, czy tak „okrojona” umowa zawiera minimalny zakres konsensu umownego i z technicznego punktu widzenia może być nadal wykonywana (tak też wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 40/21; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 8 września 2022 r., II CSKP 1094/22; z 28 września 2022 r., II CSKP 412/22, i z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22).

12. Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

